

## **Polska Energetyka Jądrowa – gdzie jesteśmy na początku roku 2025. Oraz słów kilka o wyroku TSUE w sprawie C-652/22**

Wciąż nie znamy aktualizacji "Programu polskiej energetyki jądrowej", tę mamy poznać na początku 2025 r.

Zgodnie z informacjami przekazanymi przez pełnomocnika rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Wojciecha Wrochnę, pierwszy reaktor ma rozpocząć działalność komercyjną w 2036 roku. Dwa kolejne bloki mają ruszyć odpowiednio w latach 2037 i 2038.

Jest to nieco inny kalendarz niż ten prezentowany jeszcze w październiku w projekcie Krajowego Planu w Dziedzinie Energii i Klimatu do 2030 r., gdzie w scenariuszu ambitnym WAM zakładano (co stanowiło założenie ambitne, ale właściwie nierealne), że pierwszy blok elektrowni jądrowej zostanie oddany do użytku w 2035 r., a kolejne będą uruchamiane w 2036, 2037, 2039, 2041 i 2043 r. (łącznie 6 bloków wielkoskalowych potencjalnie w technologii amerykańskiej/francuskiej). Kolejne dwa bloki produkcji koreańskiej miałyby powstać w 2039 i 2041 r.

Łączna szacowana moc wszystkich bloków jądrowych (łącznie z SMR) wg prognozy miałyby wynieść ok. 7,4 GW w 2040 r.

Bez wątpienia rozwój energetyki jądrowej w Polsce stanowi bardzo ważny element transformacji sektora elektroenergetycznego. Kolejne publicznie dostępne wyniki modelowania wskazują na niezbedność energetyki jądrowej, jeśli Polska chce realnie podejść do transformacji w kierunku neutralności klimatycznej. Opublikowany przez Fundację Instrat w listopadzie 2024 r. dokument „[Trzy dekady wyzwania. Scenariusz polskiej transformacji energetycznej do 2050 r.](#)” pokazuje zapotrzebowanie na blisko 14 GWe atomu w perspektywie roku 2050.

Jednocześnie energetyka jądrowa cieszy się rekordowym poparciem społeczeństwa. Jak wynika z badania przeprowadzonego na zlecenie Ministerstwa Przemysłu w listopadzie 2024 r., 92,5 % Polaków popiera budowę elektrowni jądrowych w Polsce.

### **CO ZATEM Z BUDOWĄ PIERWSZEJ I KOLEJNYCH ELEKTROWNI JĄDROWYCH W POLSCE?**

Wedle informacji dostarczonych przez pełnomocnika rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej w 2025 roku ma zostać przekazany plac budowy wykonawcy, a w roku 2028 ma nastąpić rozpoczęcie budowy. Jednocześnie, w roku 2025 mają ruszyć poszukiwania dla lokalizacji drugiej elektrowni jądrowej i tu brane są pod uwagę lokalizacje „powęglowe”.

Celem na 2025 rok jest także zawarcie ostatecznej umowy z wykonawcami pierwszej elektrowni jądrowej, tj. umowy na wybudowanie elektrowni (obecna umowa obejmuje opracowanie projektu elektrowni). To zaś nastąpi po uzyskaniu zgody Komisji Europejskiej na pomoc publiczną.

W połowie grudnia 2024 r. Komisja Europejska wydała decyzję otwierającą poszerzone postępowanie w sprawie przyznania pomocy publicznej dla pierwszej elektrowni jądrowej w Polsce, w lokalizacji Lubiatowo-Kopalino na Pomorzu. Mechanizm wsparcia, jaki Polska zawarła we wniosku zakłada dokapitalizowanie spółki Polskie Elektrownie Jądrowe przez Skarb Państwa, objęcie 100 % finansowania dłużnego gwarancjami Skarbu Państwa oraz dwustronny kontrakt różnicowy dla fazy eksploatacji. Przyjęta struktura finansowania zakłada 30% udział finansowania własnego, do kwoty ok. 60 miliardów złotych. Pozostałe 70 % finansowania miałyby pochodzić z finansowania dłużnego, w 100 % objętego gwarancjami Skarbu Państwa. Głównym źródłem finansowania dłużnego mają być agencje kredytów eksportowych, przede wszystkim amerykański Export-Import Bank of the United States (EXIM), oraz inne polskie i zagraniczne instytucje.

Także w grudniu, 18 grudnia 2024 r. na stronie Rządowego Centrum Legislacji opublikowano projekt nowelizacji ustawy o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie obiektów energetyki jądrowej oraz niektórych innych ustaw, który ma na celu usprawnienie realizacji inwestycji jądrowych. Głównym środkiem przewidzianym w projekcie jest instytucja wstępnych robót budowlanych oraz powiązanych z nimi nowych decyzji administracyjnych.

W tym zakresie odsyłam do tekstu koleżanki z KKG Legal, Patrycji Nowakowskiej, który ukazał się na portalu CIRE, w którym omawiane są założenia nowelizacji.

Czy zapowiadany przez Ministerstwo Przemysłu wybór partnera dla drugiej elektrowni jądrowej w ramach postępowania, które ma mieć charakter konkurencyjny, oznaczać będzie stosowanie w tym zakresie przepisów ustawy z dnia 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych?

Czas pokaże.

Niewątpliwie tzw. specustawa jądrowa odsyła w art. 41 do stosowania PZP.

To dobry moment aby zwrócić uwagę, także w kontekście elektrowni jądrowych i inwestycji towarzyszących, na niedawny wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z 22 października 2024 r. w sprawie C-652/22 (Kolin İnşaat Turizm Sanayi ve Ticaret przeciwko Državna komisija za kontrolu postupaka javne nabave) dotyczący dostępu do unijnego rynku zamówień publicznych podmiotów zagranicznych, tj. spoza UE.

Ramy niniejszego opracowania nie pozwalają na szersze omówienie tego wyroku. Podkreślić jednak trzeba, że wyrok TSUE wydany został na kanwie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/25/UE z dnia 26 lutego 2014 r. w sprawie udzielania zamówień przez podmioty działające w sektorach gospodarki wodnej, energetyki, transportu i usług pocztowych, uchylającej dyrektywę 2004/17/WE. A jego kluczowe wnioski sprowadzają się m.in. do tego, że zamawiający są uprawnieni do ograniczenia dostępu do zamówień wykonawcom z państw trzecich, z którymi Unia Europejska nie jest związana żadną umową międzynarodową gwarantującą na zasadzie wzajemności i równości dostęp do rynku zamówień publicznych, w tym wykonawcy tacy mogą nie zostać dopuszczeni do udziału w postępowaniu (co oczywiście powinno znaleźć odzwierciedlenie w dokumentach zamówienia). Jest to uprawnienie zamawiającego, czyli zamawiający mogą takim podmiotom z państw trzecich ograniczyć dostęp do zamówień publicznych, ale mogą też dostępu tego nie ograniczać. Zaś środki ochrony prawnej wniesione przez wykonawców z państw trzecich nie mogą być rozpatrywane w kontekście prawa unijnego (wykonawcom takim nie przysługuje możliwość powoływania się na regulacje unijne, celem obrony swoich praw).

Warto w tym miejscu wskazać, że zarówno USA jak i Korea Południowa (a więc państwa trzecie, z których pochodzą same technologie jądrowe wymienione w KPEiK) są związane z UE odpowiednimi umowami (a nie mają takiej umowy np. Chiny). Aktualny wykaz umów międzynarodowych gwarantujących na zasadzie wzajemności i równości dostęp do rynku zamówień publicznych znaleźć można pod adresem [https://single-market-economy.ec.europa.eu/single-market/public-procurement/international-public-procurement/bilateral-relations-non-eu-countries\\_en](https://single-market-economy.ec.europa.eu/single-market/public-procurement/international-public-procurement/bilateral-relations-non-eu-countries_en).

Jednocześnie Komisja Europejska udostępniła dodatkowe narzędzie internetowe, które pozwala na ustalenie czy wykonawca z państwa trzeciego ma zagwarantowany dostęp do zamówień w państwach UE na podstawie zawartych umów międzynarodowych: <https://webgate.ec.europa.eu/procurementbuyers/#/procurementlocation>

Przywołany wyrok w sprawie C-652/22 nie rozwiewa przy tym wszystkich wątpliwości. Niejasne pozostaje, jak daleko zamawiający mogą obwarować udział wykonawców z państw trzecich dodatkowymi wymogami, np. czy mogą wymagać określonego minimalnego udziału % towarów z państw UE; co z sytuacją, gdy do postępowania startuje konsorcjum wykonawców, z których części

pochodzi z państw trzecich; albo czy podmiot z państwa trzeciego może brać udział w postępowaniu jako udostępniający potencjał?

Na koniec warto wskazać, że obok prac w kierunku wielkoskalowej energetyki jądrowej, trwają także prace nad jednostkami SMR. Tu w szczególności polski projekt OSGE i GE Hitachi należy oceniać jako dobrze rokujący i ten, któremu warto przyglądać się w roku 2025. Będąc przy SMR nie można także pominąć prac European Industrial Alliance on SMRs, gdzie ukonstytuowały się i ruszyły już grupy robocze. KKG Legal jako jedyna kancelaria prawna w Polsce aktywnie uczestniczy w pracach tego sojuszu.

Pierwotnie tekst ukazał się: CIRE, 03.01.2025